

ks. Lucjan Świto

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Małgorzata Tomkiewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Kanoniczne przesłanki formalno-porządkowe
i ceremonia zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika
w Kościele łacińskim w Polsce**

Treść: Wstęp. 1. Przesłanki formalno-porządkowe poprzedzające zawarcie małżeństwa. 2. Ceremonia zawarcia *matrimonium per procura*.
Podsumowanie i wnioski

Wstęp

Jednym z koniecznych warunków formy kanonicznej zawarcia małżeństwa jest wymóg wyrażenia aktu zgody małżeńskiej¹ przez oboje nupturientów obecnych w tym samym miejscu i czasie. Wspomniana obecność stron oznacza – co do zasady – obecność osobistą, która jest obecnością *de iure et de facto*. Wymóg obecności, a tym samym i wymóg jedności aktu w czasie i miejscu, jest jednak spełniony również wówczas, gdy strona obecna jest tylko *de iure*, tzn. gdy reprezentowana jest przez zastępcę, czyli gdy zgodę małżeńską wyrazi w jej imieniu i na jej rzecz pełnomocnik.

¹ Wyrażenie zgody małżeńskiej winno być aktem postrzegalnym na zewnątrz i nastąpić, co do zasady, przy użyciu słów (kan. 1104 §2 KPK). Jedynie wówczas, gdy strony nie mogą mówić, owo wyrażenie zgody winno nastąpić przy pomocy znaków równoznacznych np. uściskiem dłoni, wymianą obrączek, skłonieniem głowy, pisemnie itp.

Zawarcie małżeństwa pomiędzy nieobecnymi (*inter absentes*) jest zjawiskiem od wieków znanym w historii², w tym również w historii Kościoła Rzymskokatolickiego³, aczkolwiek regulacje te po raz pierwszy zostały skodyfikowane w kan. 1088-1091 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. W odniesieniu do małżeństw zawieranych między nieobecnymi Kodeks ten – w odróżnieniu od zasad przyjętych w prawie rzymskim – wykluczył możliwość zawierania małżeństw za pośrednictwem listu (*per litteras*) i posłańca (*per nuntium*), jednoznacznie stanowiąc, iż zawarcie małżeństwa *inter absentes* dopuszczalne jest

² Zawarcie małżeństwa przez nieobecnych było dopuszczalne już w prawie rzymskim. Z *Corpus Iuris Civilis* a zwłaszcza z Dig.23, 2,5-7 wynika jednakże, iż małżeństwo między nieobecnymi dopuszczalne było jedynie w przypadku nieobecności mężczyzny, natomiast nie mogło mieć miejsca w przypadku nieobecności kobiety. Taki stan rzeczy tłumaczono tym, że wedle praktykowanych obrzędów weselnych, które dla Rzymian były oznaką początku związku małżeńskiego i dowodem na zgodę żony na współżycie, to kobieta była wprowadzana do domu męża a nie mężczyzna do domu żony (L. ŚWITO, *Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika w Kościele Rzymskokatolickim*)

³ Pierwsza wzmianka o małżeństwie *inter absentes* pojawiła się już w Dekrecie Gracjana, potwierdzono ją w Dekretalach Grzegorza IX (1234r.) a rozwinięto w Księdze VI Dekretalów Bonifacego VIII (1298r.). W Księdze tej, w rozdziale „*Procurator*”, po raz pierwszy zawarto normy adresowane zarówno do pełnomocnika (*procurator ad matrimonii contrahendum*), jak i jego mocodawcy, wskazując m.in, iż pełnomocnik, który otrzymał upoważnienie do zawarcia małżeństwa w imieniu mocodawcy i dla niego samego, winien posiadać pełnomocnictwo szczególnie (*mandatum speciale*) i zastępować stronę nieobecną osobiście, z tym, że w określonych przypadkach, o ile mocodawca wyraził na to zgodę, mógł udzielić subdelegacji. W normach tych podkreślono również, iż do ważności związku małżeńskiego wymaga się, aby pełnomocnictwo w chwili zawarcia małżeństwa nie zostało odwołane. W okresie przedkodeksowym nastąpił dalszy rozwój norm oraz praktyki dotyczących instytucji małżeństwa zawieranego przez pełnomocnika. Powszechnie przyjęto m.in., iż wiek i płeć pełnomocnika nie mają znaczenia, o ile ma on odpowiednią zdolność umysłową, jak również wskazano, iż pełnomocnictwo winno jasno określać nie tylko osobę pełnomocnika ale i osobę, z którą pełnomocnik ma zawrzeć związek małżeński. Zaczęto praktykować także zwyczaj zwracania się o zgodę na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika do ordynariusza *celebrationis matrimonii* (L. ŚWITO, *Zawarcie małżeństwa w Kościele Rzymskokatolickim*, dz. cyt., s.).

wyłącznie za pośrednictwem pełnomocnika, ustanowionego zgodnie z normami kanonicznymi. Kodeks Pio-Benedyktyński stanowił między innymi, iż wymogiem zawarcia takiego małżeństwa jest istnienie słusznej przyczyny (kan. 1091), zaś pełnomocnictwo winno spełniać wymogi zawarte w kan. 1089 §1, to jest być między innymi podpisane przez mocodawcę oraz przez jednego lub kilku świadków, w zależności od piastowanego przez nich urzędu.

Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika przewiduje również obecnie obowiązujące prawo kościelne. Zgodnie z kan. 1105 §1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. do ważnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika wymaga się, aby pełnomocnik posiadał specjalne, pisemne upoważnienie zawarcia małżeństwa z określoną osobą. Wymogiem jest również, aby osobę pełnomocnika wyznaczył sam zleceniodawca (nupturient). Zadanie reprezentowania zleceniodawcy pełnomocnik może wykonywać wyłącznie osobiście, niedopuszczalne jest poślikowanie się w tej roli jakimkolwiek zastępstwem i to nawet, jeśli na możliwość udzielenia delegacji lub zastępstwa, zgodę wyraził sam zleceniodawca.

Pełnomocnikiem może zostać każda osoba posiadająca wystarczające rozeznanie oceniające. W doktrynie spotkać można pogląd, iż pełnomocnikiem w znaczeniu wyżej wskazanym może być zarówno katolik, jak i niekatolik, przy czym „wypada, aby była to osoba pełnoletnia, wiarygodna, tej samej płci, co zleceniodawca”⁴. Zaznaczyć należy, iż przytoczone kryteria wieku i płci pełnomocnika nie mają charakteru ustawowego. Nie brak głosów, iż nie wymaga się, aby pełnomocnik był tej samej płci, co zleceniodawca⁵.

W odróżnieniu od Kodeksu Pio-Benedyktyńskiego obecnie obowiązujący Kodeks Jana Pawła II nie przewiduje *expressis verbis* wymogu istnienia słusznej przyczyny (*iusta causa*) jako przesłanki zawarcia małżeństwa *per procura*. Z uwagi jednak na fakt, iż taka forma zawarcia małżeństwa nadal nie jest formą typową, lecz pewnym

⁴ P. GAJDA, *Prawo małżeńskie kościoła katolickiego*, Tarnów 2005, s. 160. Podobnie W. GÓRALSKI, *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa 2011, s. 247.

⁵ P. MAJER (red.), *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 832.

odstępstwem opartym na swoistej fikcji prawnej, również i dziś winna być ona dopuszczalna tylko wówczas, gdy istnieją ku temu racjonalne i ważne powody⁶. Taki wniosek zdaje się wynikać z całokształtu przedmiotowych regulacji, w tym między innymi z faktu, że możliwość stosowania tej formy pozostawiono ocenie kompetentnej władzy duchownej. Zgodnie z obowiązującym kan. 1071 §1 nr 7 KPK o zgodę na *matrimonium per procura* należy zwrócić się do ordynariusza miejsca celebracji. Małżeństwo *per procura* winno być zatem zawierane tylko wówczas, gdy konieczność jego zawarcia połączona jest „z moralnym pożytkiem względnie z pewnością wyrządzenia szkód lub strat, o ile małżeństwo nie zostanie zawarte przez pełnomocnika”⁷.

Wskazane powyżej uwagi regulujące kwestię *matrimonium per procura* w prawie kanonicznym odnoszą się zarówno do formy zwyczajnej⁸ zawarcia małżeństwa, jak i do formy nadzwyczajnej⁹, co wynika

⁶ Wciąż zachowują swoją aktualność tezy, które wskazują, że przyczyną uzasadniającą zawieranie małżeństwa przez pełnomocnika może być np. choroba nupturienta, migracja zarobkowa, przebywanie w warunkach izolacyjnych. Takie przyczyny wskazane zostały m.in. w okólniku wydanym przez Kongregację Sakramentów do wszystkich ordynariuszy włoskich, w sprawie małżeństw zawieranych za pośrednictwem pełnomocników, zob. *Circolare agli Ecc.mi Arcivercovi, Vescovi e Ordinari de iluoghid Italiare lativaalla celebrazione dei matrimonii per procura*, *Apollinaris* 4 (1932), s. 416-418.

⁷ W. PADACZ, *Zawarcie małżeństwa między nieobecnyymi w rozwoju prawnohistorycznym*, Warszawa 1950, s. 105.

⁸ Obowiązujące prawo kanoniczne stanowi, iż zwyczajna forma zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu przez strony zgody małżeńskiej w obecności świadka kwalifikowanego lub jego delegata oraz wobec dwóch świadków zwykłych (kan. 1108 KPK). Świadkiem kwalifikowanym, kompetentnym do asystowania przy zawarciu małżeństwa, jest osoba, która – na mocy urzędu lub prawnie udzielonej delegacji – jest upoważniona do asystencji. Zgodnie z tym, świadkiem takim jest miejscowy ordynariusz oraz proboszcz bądź kapłan lub diakon przez jednego z nich delegowany. Szerzej zob. m.in. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 79-81; T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 173-175; J. RAPACZ, *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Jana Pawła II*, „*Prawo Kanoniczne*” 1998, nr 1-2, s. 239-242; M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r.*, Katowice 1987, s. 316-318.

⁹ Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu przez nupturientów zgody małżeńskiej jedynie wobec samych zwykłych świadków. Forma ta

z faktu, iż w przypadku formy nadzwyczajnej prawodawca kościelny takiej możliwości *expressis verbis* nie wykluczył. Jeśli z możliwości określonej w kan. 1116 KPK mogą skorzystać wszystkie osoby pragnące zawrzeć związek małżeński – o ile w ich przypadku zaistnieją okoliczności szczególne w normie tego kanonu wymienione – to trudno znaleźć jakieś przekonujące racje, które tego rodzaju prawa miałyby pozbawiać osoby pragnące zawrzeć związek małżeński przez pełnomocnika. Pogląd dopuszczający możliwość zawarcia małżeństwa w formie nadzwyczajnej również w przypadku *matrimonium per procura* spotkać można także we współczesnej literaturze przedmiotu¹⁰.

Zawarcie małżeństwa w przypadku nieobecności jednego lub obojga nupturientów¹¹ z oczywistych przyczyn odbiega od sytuacji typowych, dobrze rozpoznanych już w praktyce Kościoła i doktrynie

może być stosowana tylko w szczególnych, przewidzianych prawem wypadkach, które prawodawca określił w kan. 1116 KPK. Zgodnie z nim osoby pragnące zawrzeć związek małżeński mogą zastosować nadzwyczajną formę, jeżeli świadek urzędowy kompetentny do asystowania przy zawarciu małżeństwa jest nieosiągalny lub nie można się do niego udać bez poważnych niedogodności, a zachodzi niebezpieczeństwo śmierci grożące jednej ze stron lub jeżeli roztropnie przewiduje się, iż trudności związane z brakiem kompetentnego świadka urzędowego potrwią co najmniej przez okres miesiąca. Ogólnym zatem warunkiem zastosowania formy nadzwyczajnej jest brak kompetentnego świadka kwalifikowanego (Szerzej zob. m.in. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, dz. cyt., s. 79; T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, *Prawo małżeńskie*, dz. cyt., s.182-183; M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r.*, dz. cyt., s. 320-322).

¹⁰ Na możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika w przypadku formy nadzwyczajnej wskazuje m.in. W. Góralski (zob. W. GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, dz. cyt., s. 37).

¹¹ Prawo wyrażenia obopólnej zgody małżeńskiej przez dwóch pełnomocników, dopuszczała (w przeważającej mierze) doktryna kanoniczna z okresu obowiązywania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., poparta praktyką kurii biskupich, zwłaszcza z czasu II wojny światowej. Stanowisko powyższe uzasadniano tym, że żaden z ówczesnych przepisów nie zabraniał udzielania pełnomocnictwa przez obie strony fizycznie nieobecne, o ile przyczyna nieobecności była usprawiedliwiona w obu przypadkach (Zob. A. CORONATA, *Institutiones iuris canonici*, Romae 1946, s. 656).

kanonicznej, co rodzi pewne wątpliwości. Pytaniem, które pojawia się niejako w punkcie wyjścia jest to, czy z uwagi na specyfikę *matrimonium per procura*, zachowują swoją aktualność wymogi kanoniczne określające czynności bezpośrednio poprzedzające zawarcie małżeństwa? Czy w tego rodzaju przypadkach wobec nupturientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w obrzędzie zaślubin, stosuje się te wszystkie regulacje, które obowiązują w przypadku nupturientów fizycznie obecnych? Jakie skutki wywierają ewentualne uchybienia w tej materii? Nie sposób również nie zadać i tego pytania, czy sama ceremonia zawarcia małżeństwa z udziałem pełnomocnika wykazuje jakieś odrębności w porównaniu z ceremonią „klasyczną”, a jeśli tak – na czym odrębności te polegają? Artykuł prezentując odnośne regulacje z prawa kościelnego dotyczące tytułowej kwestii zawiera próbę odpowiedzi na te pytania.

1. Przesłanki formalno-porządkowe poprzedzające zawarcie małżeństwa

Czynności wstępne, stanowiące strukturę organizacyjną przygotowującą do zawarcia małżeństwa, występują zarówno w prawie świeckim¹², jak i w prawie kościelnym i w obu tych porządkach normatywnych odgrywają istotną rolę. Ich celem jest – ujmując rzecz w pewnym skrócie – zaakcentowanie doniosłości społecznej małżeństwa, zapobieganie zawieraniu małżeństw pochopnych oraz takich, których ważność należałoby z góry wykluczyć. W przypadku małżeństw kanonicznych celem tych czynności jest również podkreślenie sakramentalnego charakteru małżeństwa.

W systemie prawa kanonicznego wstępne przesłanki formalno-porządkowe regulowane są przepisami prawa powszechnego oraz prawa partykularnego, zawartego przede wszystkim w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z dnia 13 grudnia 1989 r. o przygotowaniu

¹² W odniesieniu do prawa polskiego zob. L. ŚWITO, M. TOMKIEWICZ, *Czynności administracyjne i cywilnoprawne poprzedzające zawarcie małżeństwa „konkordatowego” przez pełnomocnika w Polsce*, *Annales Canonici* 2 (2018) (artykuł w druku).

do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim¹³. Przesłanki te wpisują się w tzw. przygotowanie bezpośrednie¹⁴ i obok przygotowania dalszego¹⁵ i bliższego¹⁶, służą prawnoduszpasterskiej organizacji przygotowania do zawarcia małżeństwa.

Jednym z pierwszych wymogów formalno-porządkowych, jakie winni dopełnić nupturienti, jest wymóg zgłoszenia zamiaru zawarcia małżeństwa. Dokonać tego należy w kancelarii parafii, na terenie której jedna ze stron posiada stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania albo miesięczny pobyt¹⁷. Jeśli strony mają kilka parafii stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania lub miesięcznego pobytu, wybór miejsca zawarcia małżeństwa należy do stron¹⁸. W przypadku tułaczy – właściwą parafią będzie ta, w której nupturienti aktualnie przebywają¹⁹.

Po zgłoszeniu zamiaru zawarcia małżeństwa nupturienti winni poddać się kanonicznemu badaniu przedślubnemu po to, aby – jak stanowi norma kan. 1066 Kodeksu Jana Pawła II – „[...] upewnić się, że nic nie stoi na przeszkodzie do jego godziwego i ważnego zawarcia”²⁰.

¹³ Akta KEP 1(1998), s. 85-137, dalej: *Instrukcja KEP*.

¹⁴ Jak stwierdza Jan Paweł II w Adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* z 22 listopada 1981 r. przygotowanie bezpośrednie „powinno się odbywać w miesiącach i tygodniach poprzedzających ślub, aby w ten sposób nadać nowe znaczenie, nową treść i nową formę tak zwanemu egzaminowi przedślubnemu, wymaganemu przez prawo kanoniczne” (tekst polski w: *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” Ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Częstochowa 1982, nr 66).

¹⁵ Odbywa się ono od najmłodszych lat w ramach wychowania religijnego w rodzinie i poprzez rodzinę oraz zwyczajnej katechezy dzieci i młodzieży w szkole, zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa 2003, s. 23-25.

¹⁶ Jest ono katechizacją przedmażeńską, której celem jest pogłębienie nauki o małżeństwie i rodzinie, zob. tamże s. 26.

¹⁷ Kan. 1115 KPK; *Instrukcja KEP*, n. 36-37.

¹⁸ W. GÓRALSKI, *Przesłanki zawarcia małżeństwa w prawie polskim i w prawie kanonicznym*, *Ius Matrimoniale* 11 (2006), s. 39.

¹⁹ Kan. 1115 KPK.

²⁰ Szerzej zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Czynności kanoniczne poprzedzające zawarcie małżeństwa kościelnego dziś – sugestie i postulaty*, w: A. PRYBA (red.), *Przygotowanie do sakramentalnego małżeństwa*, Kazimierz Biskupi 2006, s. 58-59.

Celem tego badania jest ustalenie, czy narzeczeni są stanu wolnego, czy nie zachodzą między nimi żadne przeszkody małżeńskie, czy pragną zawrzeć związek małżeński dobrowolnie i zgodnie z nauką Kościoła, i czy odpowiadają bądź są gotowi zadośćuczynić przed ślubem wszystkim pozostałym wymogom przypisanym przez prawo kanoniczne. Innymi słowy, kanoniczne rozeznanie ma na celu ustalenie, czy strony dostatecznie znają naukę chrześcijańską dotyczącą świętości, jedności, nierozzerwalności i sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego, czy mają rozeznanie co do obowiązków małżeńskich oraz czy są zdolne do ich wypełnienia. Przedmałżeńskie badanie kanoniczne zmierza do tego, by sakrament małżeństwa mógł być zawarty przez narzeczonych zgodnie z nauką i prawem Kościoła, ważnie i godziwie²¹.

Obowiązek przeprowadzenia badania przedślubnego spoczywa na proboszczu, do którego należy prawo asystowania przy zawieraniu małżeństwa, tzn. na proboszczu parafii, w której – jak wskazano wyżej – przynajmniej jedno z nupturientów posiada stałe albo tymczasowe zamieszkanie lub miesięczny pobyt, lub – gdy chodzi o tułaczy – strony aktualnie przebywają²². Jeśli badanie przeprowadzi inny duszpasterz (co możliwe jest na zasadzie wyjątku²³), o wy-

²¹ *Instrukcja KEP*, n. 41-42. Zob. też J. GRĘŻLIKOWSKI, *Kanoniczne badanie przedślubne – formalność czy potrzeba i wyzwanie duszpasterskie*, *Teologia i Człowiek* 29 (2015), s. 184; J. BORUCKI, *Czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa kościelnego*, *Homo Dei* 73 (2003) nr 1, s. 66–82.

²² Może się też zdarzyć, że każde z narzeczonych posiada w jednej parafii swoje stałe – w sensie kanonicznym – miejsce zamieszkania i równocześnie w innej parafii tymczasowe miejsce zamieszkania, a nawet miesięczny pobyt w innym miejscu (zob. kan. 102 § 2 KPK). Stąd też może być kilku duszpasterzy jednakowo uprawnionych (po myśli kan. 1115 KPK) do asystowania przy ślubie, a tym samym do kanonicznego badania narzeczonych. Wybór należy do narzeczonych. J. Gręźlikowski trafnie wskazuje, iż proboszcz, któremu przysługuje prawo ważnej i godziwej asystencji przy ślubie obowiązany jest – co do zasady – przeprowadzić badanie przedślubne nawet wtedy, gdy ślub ma się odbyć w innej parafii na podstawie licencji, zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Kanoniczne badanie przedślubne- formalność czy potrzeba i wyzwanie duszpasterskie*, dz. cyt., s. 183.

²³ Jest to możliwe wówczas, gdy narzeczeni mają słuszną ku temu rację. Mogą wówczas zwrócić się o dokonanie badania przez jakiegokolwiek proboszcza, który

nikach badania winien on powiadomić proboszcza mającego prawo do asystowania przy zawieraniu małżeństwa. Zgodnie z kan. 1070 KPK, winien uczynić to „autentycznym dokumentem”. Przesłuchanie przedślubne zostaje ujęte w specjalny protokół kanonicznego badania narzeczonych, a duszpasterz powinien przeprowadzać rozmowę osobno z każdą ze stron²⁴.

Dochodzenie przedślubne obejmuje również zebranie odpowiednich, wymaganych prawem dokumentów, takich jak: metryka urodzenia i chrztu wraz z adnotacjami (nie starsza niż 6 miesięcy²⁵), świadectwo bierzmowania²⁶, ostatnie świadectwo (dyplom) katechizacji szkolnej i zaświadczenie o uczestnictwie w katechezie przedmałżeńskiej²⁷. Jeżeli pragnący zawrzeć małżeństwo jest po orzeczeniu nieważności małżeństwa przez sąd kościelny, dobrze by było, aby przedłożył odpis uprawomocnionego wyroku stwierdzającego nieważność poprzedniego małżeństwa²⁸. W przypadku uzyskania przez nupturienta dyspensy papieskiej od małżeństwa ważnego, ale niedopełnionego, również dobrze by było, aby przedłożył do zawarcia nowego małżeństwa zawiadomienie o reskrypcie papieskim udzielającym dyspensy od małżeństwa niedopełnionego²⁹. Jeżeli małżeństwo chce zawrzeć wdowa lub wdowiec, konieczne jest przedłożenie

zobowiązany jest wtedy uzyskać niezbędne upoważnienie od ordynariusza miejsca lub od jednego z kompetentnych proboszczów do przeprowadzenia tego badania, zob. Instrukcja KEP, n. 38.

²⁴ TAMŻE, n. 40.

²⁵ TAMŻE, n. 98.

²⁶ TAMŻE, n. 21 i 44; kan. 1065 §1 KPK.

²⁷ *Instrukcja KEP*, n. 20.

²⁸ Wprawdzie norma kan. 1682 § KPP nie zobowiązuje nupturientów do przedkładania wyroku w kancelarii parafialnej, gdyż wystarczy metryka chrztu z naniesioną adnotacją o wyroku i ewentualnych klauzulach, jednak w doktrynie spotyka się pogląd, który mówi o wymogu dostarczenia odpisu wyroku.

²⁹ Podobnie jak wyżej, kan. 1706 KPK nie zobowiązuje nupturientów do przedkładania zawiadomienia papieskiego w kancelarii parafialnej, gdyż wystarczy metryka chrztu z naniesioną adnotacją o reskrypcie i ewentualnych klauzulach, jednak w doktrynie spotyka się pogląd, który mówi o wymogu dostarczenia autentycznego zawiadomienia o reskrypcie papieskim.

autentycznego dokumentu śmierci współmałżonka. Może to być dokument wystawiony przez władzę kościelną lub świecką³⁰. Zgodnie z kan. 1071 n. 7 KPK w przypadku zawierania małżeństwa przez pełnomocnika wymagane jest również – jak wskazano wyżej – zezwolenie ordynariusza miejsca.

Jeżeli strony pragną zawrzeć małżeństwo kościelne ze skutkami cywilnymi, zobowiązane są przedłożyć również wystawione przez kierownika urzędu stanu cywilnego ważne zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa³¹. W takim przypadku wymagane jest również zezwolenie sądu państwowego³².

³⁰ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Kanoniczne badanie przedślubne- formalność czy potrzeba i wyzwanie duszpasterskie*, dz. cyt., s. 185. Autor ten trafnie zwraca uwagę, iż w przypadku domniemania śmierci współmałżonka nie wystarcza przedłożenie dokumentu cywilnego. Zgodnie z kan. 1707 §1-2 KPK w takim przypadku konieczne jest uzyskanie dekretu wdowieństwa, wydanego przez biskupa diecezjalnego, po przeprowadzeniu stosownego dochodzenia.

³¹ Pierwotnie zaświadczenie to było wystawiane w czterech egzemplarzach, z czego trzy wydawano nupturientom celem przekazania ich osobie duchownej (Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 26 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczenia oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów, §18 ust. 2). Obecnie, zgodnie z treścią art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego zaświadczenie to wydaje się w dwóch egzemplarzach, przy czym jeden egzemplarz jest przeznaczony dla kościoła albo innego związku wyznaniowego, w którym jest zawierane małżeństwo, a drugi dla kierownika urzędu stanu cywilnego właściwego do sporządzenia aktu małżeństwa. Do zaświadczenia tego kierownik USC dołącza 3 egzemplarze formularza zaświadczenia stwierdzającego, że oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński zostały złożone w obecności duchownego; egzemplarze te, wypełnione przez duchownego, są przeznaczone dla osób, które zawarły małżeństwo, dla kościoła albo innego związku wyznaniowego, w którym zawarto małżeństwo, oraz dla kierownika urzędu stanu cywilnego właściwego do sporządzenia aktu małżeństwa. Szerzej zob. L. ŚWITO, M. TOMKIEWICZ, *Zaświadczenie o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa w procedurze matrimonium per procura*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 21 (2018) (artykuł w druku).

³² *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski dla duszpasterzy dotyczącej małżeństwa konkordatowego z dnia 22 października 1998 r.*, Biuletyn KAI, nr 46, 13 XI 1998, n. 17. Zezwoleń na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika udzielają sądy rejonowe

Proboszcz parafii, w której ma miejsce kanoniczne badanie przedślubne, obowiązany jest przeprowadzić z nupturientami rozmowę duszpasterską (katechezę) na temat teologii i liturgii małżeństwa oraz etyki życia małżeńskiego³³ a także skierować nupturienta nieochrzczonego, lecz gotowego do przyjęcia chrztu, do diecezjalnego lub rejonowego ośrodka katechumenatu w celu właściwego przygotowania do chrztu i życia chrześcijańskiego³⁴. Osoby zamierzające zawrzeć kościelny związek małżeński obowiązane są również do odbycia konsultacji w parafialnej poradni życia rodzinnego na temat odpowiedzialnego rodzicielstwa³⁵.

Jeśli w trakcie badania przedślubnego zostanie stwierdzone, że nupturient odrzuca to, „co Kościół chce dopełnić sprawując obrzęd małżeństwa ochrzczonego”, należy odmówić pobłogosławienia takiego małżeństwa³⁶. W przypadku natomiast braku pewności moralnej co do co do stanu wolnego nupturientów oraz co do tego, czy nic innego nie stoi na przeszkodzie do ważnego i godziwego zawarcia przez nupturientów zamierzonego małżeństwa, duchowny przeprowadzający kanoniczne badanie przedślubne obowiązany jest zwrócić się o stosowne wyjaśnienie do ordynariusza miejsca³⁷.

w formie postanowienia, po przeprowadzeniu postępowania w trybie nieprocesowym. Zgodnie z art. 563 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964, Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) do złożenia wniosku o zezwolenie na złożenie przez pełnomocnika oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński uprawniona jest wyłącznie osoba, która zamierza złożyć oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński w taki sposób. Nie ma do tego legitymacji ani osoba, z którą ma zostać zawarty związek małżeński, ani pełnomocnik. Sądem wyłącznie właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy jest sąd miejsca zamieszkania wnioskodawcy, w braku zaś miejsca zamieszkania – sąd miejsca jego pobytu. W braku wskazanych podstaw właściwy jest Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy (art. 508 k.p.c.).

³³ *Instrukcja KEP*, n. 19.

³⁴ *TAMŻE*, n. 22.

³⁵ *TAMŻE*, n. 20.

³⁶ *TAMŻE*, n. 27.

³⁷ *TAMŻE*, n. 95 i 100.

Po przeprowadzeniu badania kanonicznego należy przystąpić do ogłoszenia zapowiedzi przedślubnych, które są obwieszczeniem duszpasterskim o zamiarze zawarcia związku małżeńskiego przez określone osoby w najbliższym czasie, a ich celem jest wykrycie ewentualnych przeszkód małżeńskich przy pomocy społeczności kościelnej³⁸. Jest to „publiczne ogłoszenie zamierzonego nowego związku małżeńskiego w tym celu, aby każdy, kto wie o jakiegokolwiek przeszkodzie kanonicznej stojącej na drodze zamierzonego małżeństwa, mógł donieść o niej w odpowiednim czasie właściwej władzy kościelnej”³⁹. Małżeństwa bowiem – jak podkreśla to prawodawca kościelny – nie można traktować wyłącznie jako prywatnej sprawy samych tylko nupturientów, lecz winno być ono faktem znanym wspólnocie parafialnej⁴⁰.

Zapowiedzi ma obowiązek głosić własny proboszcz nupturientów (tj. proboszcz stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania każdej ze stron). Jeżeli obydwójce narzeczeni mieszkają w parafii własnego proboszcza przynajmniej przez sześć miesięcy, nie wymaga się ogłoszenia zapowiedzi w poprzednich miejscach zamieszkania narzeczonych; jeżeli narzeczeni przebywają w parafii własnego proboszcza przez okres krótszy niż sześć miesięcy, należy głosić zapowiedzi także w parafii bezpośredniego poprzedniego miejsca stałego, względnie tymczasowego zamieszkania, z pominięciem dawniejszych miejsc pobytu⁴¹. Zapowiedzi należy umieszczać na piśmie w gablocie ogłoszeń wspólnoty parafialnej przez osiem dni tak, by były tam uwidocznione przynajmniej przez dwie niedziele, lub niedzielę i uroczystość obowiązującą. Zamiast tego, zapowiedzi można wygłosić dwukrotnie ustnie

³⁸ Zob. kan. 1069 KPK; J. GRĘZLIKOWSKI, *Kanoniczne badanie przedślubne-formalność czy potrzeba i wyzwanie duszpasterskie*, dz. cyt., s. 189. Szerzej zob. E. MUSZAŁSKI, *Zapowiedzi małżeństwa*, Prawo Kanoniczne 3-4 (1969), s. 256-287; F. OLSZEWSKI, *Głoszenie zapowiedzi przedślubnych w prawie kanonicznym*, Lublin 1936.

³⁹ F. Olszewski, *Głoszenie zapowiedzi przedślubnych w prawie kanonicznym*, dz. cyt., s. 3.

⁴⁰ *Instrukcja KEP*, n. 94.

⁴¹ TAMŻE.

podczas licznie uczęszczanych nabożeństw parafialnych, w niedzielę lub uroczystość obowiązującą⁴². Ordynariusz miejsca, dla słusznej przyczyny⁴³, może zwolnić od obowiązku głoszenia zapowiedzi⁴⁴.

2. Ceremonia zawarcia *matrimonium per procura*

Wobec faktu, iż w ceremonii zawarcia małżeństwa *per procura* nie uczestniczą nupturienci osobiście, nie sposób nie zapytać o formę liturgiczną tak zawieranego małżeństwa, to jest jak wygląda obrzęd sakramentu małżeństwa zawieranego przez pełnomocnika. Pytanie to jest o tyle zasadne, że obecnie obowiązujący rytuał pt. „Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich”⁴⁵ obrzędu zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika nie określa. Odnotować jednakże należy, iż taka formuła obrzędu istniała w okresie obowiązywania kodeksu Pio-Benedyktyńskiego. Opracowana została przez kanonistów, którzy z powołaniem się na „Rytuał Rzymski”, przepisy kodeksowe oraz własną interpretację szczegółów obrzędu zaślubin, sformułowali tekst kanonicznej formuły przy zawieraniu małżeństwa przez pełnomocnika. Formuła ta – jak wydaje się – w niczym nie straciła na aktualności i może być stosowana również współcześnie. Zgodnie z nią pełnomocnik odpowiada w pierwszej osobie z podkreśleniem w pytaniu proboszcza,

⁴² TAMŻE, n. 95.

⁴³ Jurysprudencja kanoniczna wyróżniła kilka przyczyn dla udzielenia dyspensy. Do przyczyn takich należy przysposobienie ogółowi bądź jednostce duchowego lub materialnego dobra oraz unikanie jakiegokolwiek publicznej czy prywatnej szkody; szerzej zob.: J. DZIOBEK-ROMAŃSKI, *Podstawy prawne obowiązku głoszenia zapowiedzi przedślubnych w Kościele*, Roczniki Nauk Prawnych, 1998, t. 8, s. 156-157.

⁴⁴ Instrukcja KEP, n. 95. Jeśli narzeczeni w ciągu sześciu miesięcy od wygłoszenia zapowiedzi nie zawrą małżeństwa, zapowiedzi tracą swoją ważność. Należy je powtórzyć, o ile nupturienci ponownie zdecydują się na ślub albo też poprosić ordynariusza miejsca o dyspensę od ponownego ich głoszenia. W niebezpieczeństwie śmierci, jeśli nie można osiągnąć innych dowodów, wystarczy, jeśli nie ma przeciwnych podejrzeń – oświadczenie narzeczonych, w razie potrzeby także zaprzysiężone, że zostali ochrzczeni i nie są związani żadną przeszkodą (zob. kan. 1069 KPK).

⁴⁵ Katowice 1974.

że występuje on nie w swoim imieniu; w pytaniu proboszcza albo w odpowiedzi pełnomocnika powinno być wymienione, w którym imieniu on występuje; tam, gdzie normalnie formuła wyrażenia zgody wymaga wzajemnego zwracania się w osobie pierwszej („Ja, N, biorę sobie ciebie, N”), strona obecna wyraża się w osobie trzeciej, z zaznaczeniem obecności pełnomocnika. Kapłan nie wiąże stulą rąk nowożeńca i pełnomocnika; pełnomocnik nie wręcza obrączki stronie drugiej, ale czyni to asystujący kapłan; tam, gdzie jest zwyczaj zamiany obrączek, przy ślubie *per procura* nie czyni się tego, zamiana następuje przy pierwszym osobistym spotkaniu małżonków; uroczystego błogosławieństwa nie udziela się, następuje ono w późniejszym czasie, stosownie do przepisów liturgicznych i kanonicznych.

W ceremoniale przytoczonym przez W. Padacza strony uczestniczące w zawarciu małżeństwa przez pełnomocnika wypowiadają za celebrazem następujące formuły: pełnomocnik – „Ja N. biorę ciebie M. w imieniu i dla Z. za małżonkę i w jego prawnym zastępstwie ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz to, że cię nie opuści aż do śmierci. Tak mi dopomóż, Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny i wszyscy święci”; strona obecna – „Ja M. za twoim N., jako prawnego pełnomocnika pośrednictwem, biorę sobie Z. za małżonka i ślubuję mu na ręce twoje N., miłość, wierność, uczciwość małżeńską oraz to, że go nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż, Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny, i wszyscy święci”. W przypadku, gdy w ceremonii zaślubin uczestniczy dwóch pełnomocników, obustronną zgodę na małżeństwo pełnomocnicy wyrażają za celebrazem słowami: „Ja N. biorę ciebie M. w imieniu i dla Z (P) za małżonkę(ka) i w jego prawnym zastępstwie ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz to, że cię nie opuści aż do śmierci. Tak mu dopomóż Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny i wszyscy święci”⁴⁶.

⁴⁶ W. PADACZ, *Zawarcie małżeństwa między nieobecnymi w rozwoju prawnohistorycznym*, dz. cyt., s. 126-127; L. ŚWITO, *Zawarcie małżeństwa w Kościele Rzymskokatolickim*, dz. cyt.

Podsumowanie i wnioski

Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika w realiach współczesnych zdarza się rzadko. Jest ono jednak instytucją silnie zakorzenioną w historii Kościoła i wciąż znajduje swoje miejsce w regulacjach prawa kanonicznego. *Matrimonium per procura* jest instytucją swoistą, której zawarcie wykazuje pewne odrębności zarówno w aspekcie formalnoprawnym, jak i w formule liturgicznej. Odrębności te nie oznaczają jednakże, iż w przypadku tego sposobu zawarcia małżeństwa istnieją racje, które przemawiałyby za rezygnacją z zachowania wstępnych, kanonicznych przesłanek formalno-porządkowych. Bez względu bowiem na to, czy do zawarcia małżeństwa dochodzi z osobistym udziałem stron, czy też z udziałem pełnomocnika, ustalenie, czy nupturienti mają kanoniczną zdolność do zawarcia małżeństwa, w każdym z tych przypadków jest wymogiem jednakowo ważnym i koniecznym. Czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa mają na celu ewentualne wykluczenie istnienia pomiędzy nupturientami przeszkód uniemożliwiających zawarcie małżeństwa ważnego oraz godziwego i nie ulega wątpliwości, że sens tych czynności nie zależy od sposobu zawarcia małżeństwa, w tym od przyjętej formuły liturgicznej.

Warto podkreślić, iż respektowanie przesłanek formalno-porządkowych nie jest jedynie kultywowaniem formalizmu. Papież Benedykt XVI w przemówieniu wygłoszonym 22 stycznia 2011 r. podczas spotkania z pracownikami Trybunału Roty Rzymskiej⁴⁷ wyraźnie przypomniał, iż Kościół i duszpasterze nigdy nie mogą i nie powinni przygotowania do zawarcia małżeństwa i czynności kanoniczno-duszpasterskich poprzedzających jego zawarcie traktować jako zwykłej formalności oraz wychodzić z założenia, iż realizują tylko naturalne prawo osób do zawarcia małżeństwa i spełniają subiektywne

⁴⁷ BENEDYKT XVI, Discorso in occasione dell'inaugurazione dell'anno giudiziario del Tribunale della Rota Romana, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2011/january/documents/hf_ben-xvi_spe_20110122_rota-romana_it.html [dostęp: 12.02.2019].

ich żądanie, nie zważając na wymogi prawne i faktyczne. Wskazał, że lepsze i odpowiedzialne przygotowanie do zawarcia małżeństwa jest drogą do przeciwdziałania kryzysowi małżeństwa i rodziny, a także orzekaniu jego nieważności przez sądy kościelne. Przypomniął ważność i aktualność obowiązujących przepisów prawa kanonicznego, szczególnie w odniesieniu do czynności formalno-prawnych podczas badania kanonicznego narzeczonych przed dopuszczeniem do zawarcia małżeństwa oraz zachęcił wszystkich duszpasterzy do skuteczniejszych działań i dokładnego stosowania norm prawnych, by zapobiec w ten sposób zawieraniu małżeństw w sposób nieważny⁴⁸. Nadmienić należy, iż również Papieska Rada do Spraw Rodziny w dokumencie o przygotowaniu do małżeństwa z 13 maja 1996 r., zwróciła uwagę na potrzebę „prewencyjnego wspierania” nupturientów, także w wymiarze prawno-kanonicznym, by mogli utrzymywać i kultywować miłość małżeńską, wspólnotę międzyosobową, cnoty życia małżeńskiego oraz pokonywać nieuchronne kryzysy małżeńskie⁴⁹.

To zatem, iż osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo przez pełnomocnika winny – tak, jak i wszyscy inni nupturienti – poddać się wstępnej procedurze organizacyjnej przygotowującej do zawarcia związku małżeńskiego, wydaje się być co do zasady kwestią dość oczywistą. Rodzi się jednak pytanie, czy specyfika *matrimonium per procura* nie rzutuje na sposób przeprowadzenia owych czynności wstępnych i czy nie wymaga w takim przypadku pewnych modyfikacji? Udzielając odpowiedzi na to pytanie zauważyć należy, iż zgłoszenie zamiaru zawarcia małżeństwa, przedłożenie stosownych dokumentów i wygłoszenie zapowiedzi w praktyce – nawet w przypadku nieobecności stron – nie powinno rodzić większych trudności. Nie jest jednak do końca jasne, jak w tego rodzaju sytuacji należałoby przeprowadzić przedślubne badanie kanoniczne nupturientów, które stanowi najważniejszy element w całej strukturze organizacyjnej i prawno-duszpasterskiej przygotowania do zawarcia małżeństwa.

⁴⁸ TAMŻE.

⁴⁹ PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *La preparazione al matrimonio* (13.05.1996), *Enchiridion Vaticanum* 15 (1996), s. 504, nr 46.

W sytuacjach „typowych” zasadą powszechnie praktykowaną jest, że oboje nupturientów bada ten sam kapłan. Zasada ta ma swoje poważne uzasadnienie, gdyż pozwala kapłanowi na pełniejsze rozpoznanie sytuacji a w przypadku wychwycenia jakichkolwiek nieprawidłowości – na bieżące ich zweryfikowanie u obojga nupturientów. W przypadku zawierania małżeństwa przez pełnomocnika sztywne trzymanie się tej zasady prowadziło do swoistego paradoksu. Skoro bowiem *matrimonium per procura* ma zastosowanie do osób, które z ważnych powodów nie są w stanie stawić się osobiście w tym samym czasie i miejscu, by wyrazić akt zgody małżeńskiej, to oczekiwanie, aby stawiły się one w jednej kancelarii parafialnej celem poddania się badaniom przedślubnym, podważało sens omawianej instytucji lub zawężyło możliwość jej zastosowania jedynie do takiego przypadku, gdy przyczyna uzasadniająca zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika pojawi się dopiero po przeprowadzeniu badań przedślubnych. Naturalnym rozwiązaniem wydaje się być zatem w takim przypadku dopuszczenie możliwości przeprowadzenia kanonicznych badań nupturientów i sporządzenia protokołów z tych badań przez różnych kapłanów, z zachowaniem rzecz jasna, wskazanych wyżej zasad regulujących kwestię właściwości miejscowej proboszcza i procedury udzielenia upoważnienia. Rozwiązanie takie nie jest wprawdzie *expressis verbis* określone w żadnych aktach normatywnych ale też żaden z obowiązujących przepisów rozwiązania takiego nie wyklucza.

Na kanwie uwag powyższych nie sposób nie zauważyć, iż normy regulujące czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa, instytucji *matrimonium per procura* generalnie nie rozpoznają. Mimo, że zawarcie małżeństwa w tej formule znacząco odbiega od sytuacji klasycznych, nie ma żadnych bliższych wskazówek normatywnych, które precyzowałyby etap wstępny zawierania tego rodzaju małżeństw. Taki stan rzeczy trudno uznać za właściwy. Wydawać by się bowiem mogło, że skoro prawodawca kościelny dopuszcza tak daleko idące odstępstwo od fundamentalnej zasady jednoczesnej obecności obojga nupturientów na własnej ceremonii zaślubin, to z tym większą troską i precyzją winien uregulować przesłanki formalno-porządkowe poprzedzające tak niecodzienną formułę zawarcia małżeństwa, gdyż

ryzyko nieprawidłowości w takim przypadku wydaje się być szczególnie znaczące. W przypadku zawierania *matrimonium per procura* w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi, nie jest jasne nawet to, kto, kiedy i jak miałyby weryfikować ważność udzielonego pełnomocnictwa, mimo, iż kwestia ta jest jednym z warunków ważności małżeństwa zarówno w porządku prawa państwowego⁵⁰, jak i w prawie kanonicznym⁵¹. Na marginesie odnotować należy, iż potrzebę uregulowania tego rodzaju zagadnień dostrzegali prawodawca kościelny w stanie prawnym obowiązującym pod rządami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. W wydanym w 1932 r. okólniku dotyczącym

⁵⁰ Zgodnie z art. 16 k.r.o. małżeństwo zawarte w sytuacji braku zezwolenia sądu na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika lub w przypadku nieważności pełnomocnictwa (albo jego skutecznego odwołania) może zostać unieważnione. Na marginesie zauważyć należy, iż zgodnie z przywołanym wyżej kan. 1105 §1 KPK do ważnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika wymaga się, aby pełnomocnik posiadał specjalne, pisemne upoważnienie zawarcia małżeństwa z określoną osobą. Problem jednak w tym, że pełnomocnictwo w rozumieniu Kodeksu Prawa Kanonicznego nie musi być tożsame z pełnomocnictwem w rozumieniu przepisów prawa polskiego. W sytuacji, gdy pełnomocnik przedłoży pełnomocnictwo nie spełniające wymogów kanonicznych ale odpowiadające wymogom prawa świeckiego, większego problemu w zasadzie nie ma. W Kodeksie Jana Pawła II wprowadzono bowiem pewne *novum*, dopuszczające zamiast kanonicznej formy pełnomocnictwa, pełnomocnictwo sporządzone „w formie autentycznego dokumentu, zgodnie z wymogami prawa państwowego” (kan. 1105 §2 KPK). Problem pojawi się jednak w sytuacji odwrotnej tj. wówczas, gdy pełnomocnik okaże pełnomocnictwo odpowiadające wymogom kanonicznym, które jednak nie będzie stanowiło pełnomocnictwa w rozumieniu przepisów Kodeksu Rodzinno-opiekuńczego z uwagi np. na brak notarialnego poświadczenia podpisu mocodawcy. Szerzej zob. L. ŚWITO, M. TOMKIEWICZ, *Czynności administracyjne i cywilnoprawne poprzedzające zawarcie małżeństwa „konkordatowego” przez pełnomocnika w Polsce*, dz. cyt.

⁵¹ W przypadku regulacji prawno-kanonicznych, zawarcie małżeństwa w sytuacji nieważności pełnomocnictwa powoduje wadę konsensu małżeńskiego, skutkującą jego nieważnością (kan. 1105 §2-3 KPK). Szerzej zob. W. GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, dz. cyt., s. 33; TENŻE, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991, s. 88-242; G. DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 306; W. GÓRALSKI, G. DZIERŻON, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 18.

małżeństw zawieranych za pośrednictwem pełnomocników Kongregacja Sakramentów wskazała między innymi, iż pełnomocnictwo nie może zostać wysłane pełnomocnikowi do momentu, dopóki nie zostanie przedstawione w kurii miejsca zamieszkania mocodawcy, celem stwierdzenia autentyczności dokumentu⁵². Co ciekawe, Kongregacja w dokumencie tym zawarła również dyrektywy mające zapobiegać zawieraniu małżeństw *non consummatum*, co w przypadku *matrimonium per procura* nie było (i nie jest nadal) problemem jedynie abstrakcyjnym. Okólnik ten skierowany był wprawdzie do ordynariuszy włoskich, jednak stanowił uzupełnienie instrukcji „Sacrosanctum” z 29 lipca 1941 r.⁵³ i – w sytuacjach analogicznych – obowiązywał wszystkich katolików, również innych narodowości⁵⁴.

Odnosząc się natomiast do postawionego we Wstępie pytania o to, jakie skutki powodować może zaistnienie uchybień w omawianej materii przesłanek formalno-porządkowych przy zawieraniu małżeństwa przez pełnomocnika stwierdzić należy, iż niedopełnienie wskazanych powyżej wymogów nie ma wpływu na ważność małżeństwa w świetle prawa kościelnego. Żadna z wymienionych norm nie jest bowiem obwarowana sankcją nieważności, a zgodnie z regułą powszechnie obowiązującą, jeśli dany przepis nie zawiera sankcji nieważności aktu prawnego, jego naruszenie stanowi jedynie działanie niegodziwe. Pominięcie którejkolwiek z wymienionych kanonicznych przesłanek formalno-porządkowych poprzedzających zawarcie małżeństwa prowadzi jedynie do tzw. niegodziwości powziętego aktu prawnego (*actus iuridicus validus, sed illicitus*)⁵⁵.

⁵² „Il mandato di procura sia inoltre vidimato dall’Ordinario del luogo, dove trovasi il mandante, a garanzia della sua autenticità” (Apollinaris 4 (1932), s. 416-418).

⁵³ AAS 7 (1941), s. 297-318.

⁵⁴ Tak W. PADACZ, *Zawarcie małżeństwa między nieobecnymi w rozwoju prawnohistorycznym*, dz. cyt., s. 67.

⁵⁵ Zob. m.in. P. MAJER, *Małżeństwo jako przedmiot zainteresowania Kościoła i Państwa – prawo kanoniczne a małżeństwo cywilne* [w:] *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego*, red. A. MEZGLEWSKI, Lublin 2004, s. 280; W. GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, Warszawa 1998, s. 43-44.

Canonical formal-structuring grounds and the marriage license granted by proxy in the Latin Church in Poland

Summary

The contraction of a marriage by proxy is a tradition deeply embedded in the Church history and, although it is rare in practice, it is still present in the canon law. The contraction of a marriage while one of the nuptrients is absent is obviously far from a typical situation and not well recognized in the church practice and canon doctrine, which raises some doubts. The first question that appears is whether, due to the specific nature of *matrimonium per procura*, are the canonical requirements regarding the activities directly preceding the contraction of marriage still valid? Are all the regulations applied when both nuptrients are physically present also required of the nuptrients who cannot be present at the marriage contraction? What are the consequences of the potential breaches in this matter? Is the ceremony itself of the marriage contraction by proxy in any way different than the 'classic' ceremony, and if so – what are these differences? This article is an attempt to answer these questions, presenting the relevant regulations of the canon law concerning the subject matter.

Słowa kluczowe: małżeństwo, zawarcie małżeństwa, pełnomocnictwo, kanoniczne badanie przedślubne, prawo kościelne

Key words: marriage, marriage contraction, proxy, canonical prenuptial examination, canon law

Notki o autorach

Ks. Lucjan Świto – doktor habilitowany nauk, prof. UWM, kierownik Katedry Prawa Kanonicznego i Filozofii na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, oficjał Metropolitalnego Sądu Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich, konsultor Rady Prawnej KEP.

Małgorzata Tomkiewicz – doktor nauk prawnych, sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie, przewodnicząca Wydziału Karnego Odwoławczego, członek Wojewódzkiego Zespołu ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Wojewodzie Warmińsko-Mazurskim.